

Sygn. akt. XIV.C. 71/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Jolanta Czajka-Bałon

Protokolant: sekr. sąd. Grażyna Bielicka

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2019 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. L.**

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

1. **Zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki K. L. kwotę 28.200 zł (dwadzieścia osiem tysięcy dwieście złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty.**
2. W pozostałym zakresie powództwo oddała.
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.757 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Jolanta Czajka-Bałon

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym dnia 19 stycznia 2017 r., (data nadania) powódka K. L. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 78.200,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy w związku ze zdarzeniem z dnia 14.10.2016r., zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych, powiększonych o aktualną stawkę VAT oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa głównego i substytucyjnego.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że po przeprowadzonym w dniu 14.10.2016r., w salonie kosmetycznym zabiegu epilacji światłem (...) okolic bikini doszło do oparzenia krocza (I i IIa stopnia – wzgórka łonowego, obu pachwin i górnej powierzchni uda po stronie prawej i lewej). Spowodowane to było wykonaniem zabiegu przez osobę nieposiadającą co do tego odpowiednich kwalifikacji, która przed rozpoczęciem zabiegu nie nałożyła na głowicę urządzenia wymaganego filtra. W wyniku powyższego zdarzenia powódka doznała oprócz fizycznych skutków na zdrowiu także trwałego oszpecenia i krzywdy psychicznej. Skutkowało to zgłoszeniem stronie pozwanej szkody celem jej likwidacji. W toku likwidacji pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłacił powódce kwotę 1.800,00 zł tytułem zadośćuczynienia zgodnie z ustalonym uszczerbkiem na zdrowiu przez lekarza badającego powódkę na zlecenie pozwanego (2%). W odpowiedzi na powyższe powódka wniosła o reasumpcję ww. decyzji pozwanego, jednakże bezskutecznie (k. 2-7).

W odpowiedzi na pozew z dnia 17 marca 2017 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powódki kosztami procesu według norm przepisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że co do zasady uznał swoją odpowiedzialność gwarancyjną za ubezpieczającego w związku z tym na podstawie orzeczenia lekarskiego 2% trwałego uszczerbku na zdrowiu i wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 1.800,00 zł. Nadto pozwany wskazał, że żądanie kwoty dodatkowej przez powódkę w wysokości 78.000,00zł jest zbyt wygórowane i nieadekwatne do krzywdy spowodowanej zdarzeniem z dnia 14.10.2016r. Nie mniej jednak pozwany jest skłonny przyznać powódce dodatkowo jeszcze kwotę 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia (k. 62-64).

Pismem procesowym z dnia 25 marca 2017 roku powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie. Jednocześnie wskazała, że przychyliła się do polubownego rozwiązania sprawy. Niemniej jednak propozycja pozwanego –zapłaty kwoty 10.000,00 zł jest zbyt dalece odbiegająca od jej żądania. Stąd też podniosła, że jej propozycja ugodowego rozwiązania sprawy jest następująca: zapłata przez pozwanego kwoty 60.000,00 zł w terminie 7 dni od zawarcia ugody, uregulowanie kwoty połowy kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego (1.955,00 zł), wpisu sądowego oraz 2.700,00 zł kosztów zastępstwa procesowego; zrzeczenie się przez powódkę roszczenia o dalszą kwotę zadośćuczynienia tj. 18.200,00 zł i wszelkich odsetek (k. 163-164).

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie procesowym z dnia 09.06.2017 roku pozwany podtrzymał dotychczasową propozycję ugodową przedstawioną w treści pkt. II uzasadnienia odpowiedzi na pozew z dnia 17.03.2017r. Nadto wskazał, że ww. propozycja ugodowa przedstawiona przez stronę powodową jest nie do przyjęcia przez pozwanego, zatem nie może zostać zaakceptowana (k. 179).

Pismem z dnia 03.09.2019r., pełnomocnik strony powodowej złożył do akt sprawy spis kosztów, wnosząc o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania zgodnie ze złożonym spisem. Ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia ww. spisu kosztów o zasądzenie od pozwanego wszelkich kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 383-383v).

Na terminie rozprawy przeprowadzonej w dniu 24 października 2019 roku strona powodowa podtrzymała w całości swoje stanowisko zawarte w pozwie (k. 389-390).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 września 2016 roku powódka K. L. przeszła pierwszy zabieg epilacji światłem (...) okolic bikini. Zabieg był wykonywany w salonie kosmetycznym Y. w P., który prowadzi M. Ł.. Chcąc uzyskać pożądaną efekt konieczne było przeprowadzenie serii ww. zabiegów w liczbie od pięciu do ośmiu zabiegów. Zatem powódka umówiła się na kolejną wizytę w ww. salonie kosmetycznym. Wizyta została umówiona na dzień 14 października 2016 roku.

dowód: zeznania świadka J. K.- protokół rozprawy z dnia 03.09.2019r., (k. 384-384v), zeznania świadka M. G. (1) – protokół rozprawy z dnia 27.06.2017 r., (k. 183-183v), zeznania powódki K. L.- protokół rozprawy z dnia 13.04.2017 r., (k.167-167v).

Przed przystąpieniem do pierwszego zabiegu w dniu 16 września 2016 roku powódka wypełniła kwestionariusz kwalifikacyjny do zabiegów z wykorzystaniem (...) oraz zapoznała się z informacją o zabiegach z wykorzystaniem (...), następnie powódka podpisała oświadczenie, iż zapoznała się z zasadami postępowania zarówno przed zabiegiem, jak i w trakcie wykonywania serii zabiegów, a także możliwymi reakcjami, jakie mogą wystąpić po przeprowadzeniu zabiegu. Mianowicie wskazano, że po zabiegu może wystąpić: lekkie zaczerwienienie, uczucie ciepła, lekkie klucie, które ustępuje po około dwóch godzinach oraz ciemnienie plam, które znika po kilku godzinach. Powódka zaakceptowała opisane wyżej zasady postępowania. Nie mniej jednak w podpisywanych dokumentach nie było jakichkolwiek informacji o możliwości wystąpienia powikłań miejscowych i ogólnych takich jak chociażby oparzenia.

Po pierwszym wykonanym zabiegu powódka nie zaobserwowała żadnych niepokojących objawów.

dowód: zeznania świadka J. K.- protokół rozprawy z dnia 03.09.2019r., (k. 384-384v), zeznania świadka M. G. (1) – protokół rozprawy z dnia 27.06.2017 r., (k. 183-183v), zeznania powódki K. L.- protokół rozprawy z dnia 13.04.2017 r., (k.167-167v), kserokopia kwestionariusza kwalifikacyjnego do zabiegu z wykorzystaniem (...) (k. 13-15), kserokopia informacji o zabiegach z wykorzystaniem (...) (k. 16-17).

Zgodnie z umówioną wizytą w dniu 14 października 2016 roku powódka udała się do salonu kosmetycznego Y. w P. na drugi zabieg epilacji światłem (...) okolic bikini. Przed wykonaniem tego zabiegu nie zostało odebrane od powódki żadne oświadczenie z jakim miała do czynienia przy wykonywaniu pierwszego zabiegu w dniu 16 września 2016 r., nadto nie została ona poinformowana o ewentualnych przeciwwskazaniach do jego wykonania, ani powikłaniach miejscowych i ogólnych, do których może dojść w tym np. oparzeniach. Drugi zabieg na powódce został przeprowadzony przez innego pracownika salonu kosmetycznego, a mianowicie świadka M. G. (2), która była pracownikiem salonu od około dwóch lat. W momencie wykonywania zabiegu na powódce świadek posiadała dyplom ukończenia studiów licencyjnych na kierunku kosmetolog- podolog i była w trakcie odbywania studiów magisterskich na ww. kierunku. Tego dnia zabieg u powódki miała przeprowadzać inna pracownica salonu kosmetycznego, jednakże z uwagi na fakt, że nie była obecna w pracy przeprowadzenie zabiegu zostało zlecone świadkowi przez menagera salonu.

Przystępując do wykonania zabiegu epilacji laserowej pracownica salonu (...) nie wykonała próby światła na skórze powódki, mającej na celu prawidłowe ustawienie mocy (...) w kontekście rodzaju skóry i jej reakcji na ingerencję w jej strukturę, bowiem nie była do tego przeszkolona. Ustawiła ona parametry maszyny, zabezpieczyła kremem okolice intymne, które nie miały zostać poddane zabiegowi po czym przystąpiła do jego wykonywania. Podczas zabiegu zarówno pierwszego, jak i drugiego powódka odczuwała dolegliwości bólowe, które zgłaszała przeprowadzającej zabieg kosmetyczce – M. G. (2). Jednakże K. L. nie potrafiła określić czy coś jest inaczej niż było to przy pierwszym zabiegu. Świadek uspokajała powódkę twierdząc, że jest to normalne i nie ma się czym przyjmować, zmniejszając jednocześnie moc światła. Zabieg trwał kilka minut. Podczas zabiegu wykonano urządzeniem laserowym liczbę dwudziestu pięciu tak zwanych „strzałów” (przyłożeń głowicy do skóry K. L.).

dowód: zeznania świadka M. G. (1) – protokół rozprawy z dnia 27.06.2017 r., (k. 183-183v), zeznania powódki K. L.- protokół rozprawy z dnia 13.04.2017 r., (k.167-167v), fotografie obrazujące poparzenia powódki (k. 24-27), kserokopia dyplomu ukończenia studiów licencyjnych świadka M. G. (2) (k. 32-32v), instrukcja obsługi urządzenia (...) wraz z certyfikatem (k. 36-42).

Po zakończeniu zabiegu pracownica salonu kosmetycznego M. G. (2) zorientowała się, że coś poszło nie tak, więc postanowiła zasięgnąć konsultacji innej, bardziej doświadczonej pracownicy salonu kosmetycznego. W tym czasie u powódki pojawił się odczyn zapalny w miejscach przyłożenia głowicy do skóry. Pracownicy salonu zorientowały się, że doszło do popełnienia błędu w sztuce, gdyż jak się okazało po oględzinach sprzętu do głowicy nie był załączony filtr (czego świadek M. G. (2) nie zauważyła a nawet nie wiedziała, bowiem nie знаła instrukcji obsługi urządzenia). Wówczas ułożyły powódkę w gabinecie, same zaś udały się do apteki po okłady chłodzące i łagodzące. Stan skóry powódki w miejscu wykonywanego zabiegu nie uległ poprawie, a wręcz przeciwnie – pogarszał się. Dodatkowo nasileniu uległ ból temu towarzyszący. W wyniku braku poprawy jedna z pracownic salonu kosmetycznego Y. zawiozła powódkę do (...) przychodni (...) w P., celem skonsultowania stanu skóry powódki z lekarzem dermatologiem. Jednakże z uwagi na fakt, że tego dnia żaden z lekarzy specjalizujących się w ww. dziedzinie nie pełnił dyżuru, K. L. na własną rękę rozpoczęła poszukiwać pomocy lekarskiej.

dowód: zeznania świadka M. G. (1) – protokół rozprawy z dnia 27.06.2017 r., (k. 183-183v), zeznania powódki K. L.- protokół rozprawy z dnia 13.04.2017 r., (k.167-167v), oświadczenie świadka M. G. (2), (k. 31), oświadczenie właściciela salonu kosmetycznego Y. z dnia 06.12.2016r., (k. 33), opinia biegłego sądowego dr n. med. A. K. (k. 213-220).

Tego samego dnia powódce udało się umówić na konsultację dermatologiczną u dermatolog A. N., która mimo, iż była już po dyżurze przyjęła powódkę i udzieliła jej pierwszej pomocy. Zaleciła, aby powódka okładała rany kompresem

nasączonym B., a nadto wskazała, że w przypadku powstania bąbli ta użyła fioletu gencjanowego, natomiast brzegi powstałych ran zaleciła smarować A..

Mimo zastosowania powyższych zaleceń, w godzinach wieczornych, jak i następnego dnia sytuacja uległa pogorszeniu, a ból nadal narastał. Dlatego też w dniu 15 października 2016 roku powódka udała się do (...) Szpitala (...) w P. im. S. S.. Lekarz opatrujący powódkę rozpoznał oparzenia termiczne I i IIa stopnia okolic krocza. Dokonano dezynfekcji ran oparzeniowych roztworem wodnym (gencjaną) oraz zalecono leczenie w poradni chirurgicznej, dezynfekcje ran, noszenie odzieży przewiewnej i stosowanie leków przeciwbólowych.

dowód: zeznania świadka J. K.- protokół rozprawy z dnia 03.09.2019r., (k. 384-384v), zeznania powódki K. L.- protokół rozprawy z dnia 13.04.2017 r., (k.167-167v), zaświadczenie lekarskie z dnia 14.10.2016r., (k. 21), Karta Informacyjna (...) w (...) z dnia 15.10.2016r., (k. 20), skierowanie do (...) z dnia 15.10.2016r., (k. 19), kserokopia fotografii (k. 21-27).

Zgodnie z otrzymanym skierowaniem w dniu 17 października 2016 roku powódka zgłosiła się do poradni chirurgicznej. Tam potwierdzono wcześniejsze rozpoznanie, wskazując jednocześnie, iż u powódki doszło do oparzenia I i IIa stopnia następujących miejsc: okolic wżgórka łonowego, obu pachwin i górnej powierzchni ud zarówno po stronie lewej, jak i prawej. Dodatkowo stwierdzono, że rozpoczął się proces gojenia, powstały zmiany zapalne skóry oraz ubytki naskórka. Powódce wydano zalecenia w postaci miejscowej pielęgnacji oraz stosowania S..

Następnie w dniu 26 października 2016 roku powódka udała się na konsultację dermatologiczną, podczas której dermatolog A. N. stwierdziła, iż powstałe zmiany należy zacząć smarować stosowną maścią na blizny, albowiem zdecydowanie one powstaną. Co też zostało stwierdzone podczas wizyty kontrolnej u lekarza W. K., która odbyła się w dniu 05 grudnia 2016 roku. Wówczas ww. lekarz stwierdził obecność blizn pooparzeniowych wżgórka łonowego, obu pachwin oraz górnej powierzchni ud.

dowód: zeznania powódki K. L.- protokół rozprawy z dnia 13.04.2017 r., (k.167-167v), zaświadczenie lekarskie z dnia 14.10.2016r., (k. 21), Historia choroby Pacjenta (...) Ogólnej z dnia 17.10.2016r., (k. 18), Historia choroby Pacjenta (...) Ogólnej- 009 1500 z dnia 05.12.2016r., (k. 22), opinia biegłego sądowego dr n. med. A. K. z dnia 26.02.2018r., (k. 213-220), opinia biegłego sądowego dr n. med. A. S. z dnia 14.03.2019r., (k. 306-325).

W wyniku zabiegu u powódki doszło do uszkodzenia skóry pod postacią oparzenia powierzchniowego tj.: powikłania pozabiegowego wywołującego rozstrój zdrowia powyżej 7 dni nie uszkadzając trwale funkcji organu – skóry. Stwierdzone u powódki schodzenia nie były normalnym następstwem przeprowadzonego zabiegu. Po zabiegu K. L. doznała bolesnych obrażeń, które stały się dla niej źródłem cierpień zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Pojawiły się bolesne zaczerwienienia, klucie, bąble spowodowane oparzeniem I i IIa miejsca depilowanego okolic bikini. Pierwsze skutki ujawniły się od razu po zabiegu i z dnia na dzień narastały. Rany powstałe w wyniku oparzeniowe skóry ulegały stopniowemu i powolnemu gojeniu się. Proces gojenia się ran trwał miesiąc czasu. Jednakże w okolicy bikini pozostały ciemniejsze przebarwienia.

Doznane przez powódkę po zabiegu w dniu 14 października 2016 roku obrażenia spowodowały istotne zmiany w zachowaniu powódki, a mianowicie spowodowały wycofanie z życia społecznego, obniżenie własnej samooceny, a w konsekwencji wpłynęły na relacje interpersonalne zwłaszcza na płaszczyźnie relacji damsko-męskich.

dowód: zeznania świadka J. K.- protokół rozprawy z dnia 03.09.2019r., (k. 384-384v), zeznania powódki K. L.- protokół rozprawy z dnia 13.04.2017 r., (k.167-167v), Historia choroby Pacjenta (...) Ogólnej z dnia 17.10.2016r., (k. 18), Historia choroby Pacjenta (...) Ogólnej- 009 1500 z dnia 05.12.2016r., (k. 22), opinia biegłego sądowego dr n. med. A. K. z dnia 26.02.2018r., (k. 213-220), opinia biegłego sądowego dr n. med. A. S. z dnia 14.03.2019r., (k. 306-325).

W wyniku powyższego zdarzenia K. L. za pośrednictwem profesjonalnego pełnomocnika pismem z dnia 21 października 2016 roku wystosowała do strony pozwanej zgłoszenie szkody celem jej likwidacji wraz z żądaniem zapłaty w terminie 30 dni zadośćuczynienia w kwocie 80.000,00 zł.

W odpowiedzi na powyższe po rozpatrzeniu zgłoszonego roszczenia, pozwany w dniu 21 grudnia 2016 roku wypłacił powódce odszkodowanie w wysokości 1.800,00 zł. Nadto pozwany wskazał, że ustalając wysokość zadośćuczynienia brał po uwagę okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych oraz trwały uszczerbek na zdrowiu orzeczony na poziomie 2%.

Pismem z dnia 28 grudnia 2016 roku powódka wniosła o weryfikację przez pozwanego wypłaconego zadośćuczynienia w terminie 7 dni wskazując, że wypłacone jej przez pozwanego zadośćuczynienie nie stanowi w najmniejszym stopniu kwoty odpowiadającej w myśl art. 445 § 1 k.c. i w konsekwencji wniosła o wypłatę dalszej części zadośćuczynienia zgodnie ze zgłoszeniem szkody z dnia 21.10.2016r., jednakże bezskutecznie.

Nie mniej jednak pismem procesowym z dnia 17 marca 2017 r., stanowiącym odpowiedź na pozew pozwany wystąpił do powódki z propozycją ugodowego rozwiązania przedmiotowej sprawy, poprzez dokonanie wypłaty powódce dalszej kwoty 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia ponad wypłaconą już kwotę 1.800,00 zł. Jednakże strona powodowa nie przychyliła się do propozycji pozwanego, uznając, że jego propozycja jest zbyt dalece odbiegająca od żądania powódki, wobec czego wskazała proponowane przez siebie ugodowe rozwiązanie sprawy, poprzez zapłatę jej przez pozwanego kwoty 60.000,00 zł w terminie 7 dni od zawarcia ugody, uregulowanie kwoty połowy kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego (1.955,00 zł), wpisu sądowego oraz 2.700,00 zł kosztów zastępstwa procesowego; zrzeczenie się przez powódkę roszczenia o dalszą kwotę zadośćuczynienia tj. 18.200,00 zł i wszelkich odsetek.

W wyniku rozbieżnych stanowisk ostatecznie strony nie doszły do konsensusu.

dowód: zgłoszenie szkody wraz z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia z dnia 21.10.2016r., z potwierdzeniem nadania (k. 43-47), pismo pozwanej w toku likwidacji szkody z dnia 05.12.2016r., wraz z potwierdzeniem nadania (k. 48-49), pismo pozwanego z dnia 02.11.2016r., wraz z oświadczeniem dotyczącym szkody osobowej i likwidowanej w ramach ubezpieczenia OC (k. 34-35), potwierdzenie dokonania przelewu z dnia 21.12.2016r., (k. 50), decyzja (...) z dnia 21.12.2016r., (k. 51), pismo powódki z dnia 28.12.2016r., (k. 52-53), zeznania powódki K. L. - protokół rozprawy z dnia 13.04.2017 r., zaświadczenie z dnia 18.01.2017r., (k. 23), pismo pozwanego- odpowiedź na pozew z dnia 17.03.2017r., (k. 62-64), pismo powódki z dnia 25.03.2017r., (k. 163-164).

K. L. w dniu wykonywania zabiegu epilacji światłem (...) miała ukończone trzydzieści lat. Pracowała za granicą na terenie Niemiec jako opiekun, zaczęła również uczęszczać do szkoły TEB w P. na kurs opieki nad osobami starszymi. Pracę tę załatwiła jej matka, która również pracuje w Niemczech jako opiekun osób starszych i tam też mieszka. Dotąd K. L. była osobą otwartą na nowe znajomości, także z osobami płci przeciwnej, chodziła na randki, lubiła spędzać aktywnie czas chodząc na basen, siłownię. Powódka dbała o siebie, dlatego też chcąc czuć się atrakcyjnie skorzystała z zabiegu epilacji światłem (...).

Po wykonanym zabiegu w dniu 14 października 2016 roku powódka już zarówno bezpośrednio po jego wykonaniu, jak i w dalszym okresie czasu odczuwała silny ból w miejscach epilowanych światłem (...). Okres rekonwalescencji był dla powódki prawdziwą bolączką. W miejscach epilacji na skórze K. L. powstały klejące rany, powstawały bąble, a poparzona skóra przywierała do odzieży, pościeli płamiąc je. Praktycznie przez cały ten okres czasu powódka była zmuszona leżeć w łóżku i nierzadko bez jakiegokolwiek bielizny, ubrania w tamtej części ciała. Z powodu powyższych dolegliwości K. L. nie była w stanie spać przez wiele nocy. Nadto powódka w tym czasie nie wychodziła z domu, nie mogła wyprowadzać swojego psa, zajmować się kotem. Zarówno w czynnościach domowych, robieniu zakupów, ubieraniu się, jak i przy wyprowadzaniu psa pomagały jej osoby trzecie, a mianowicie jej koleżanka świadek J. K. oraz siostra powódki. Powódka zmagająca się również z problemami w wykonywaniu podstawowych czynności takich jak korzystanie z toalety i prysznic, gdyż nie mogła swobodnie siadać ani przemywać ran pozabiegowych. Powódka stała się osobą wycofaną, jej samoocena uległa obniżeniu, odczuwa strach przed odbiorem jej przez pleć przeciwną. K. L. nie czuła się dobrze ze swoim ciałem, zwłaszcza jeśli chodzi o kwestie swojej seksualności. Powódka była zmuszona zrezygnować z wyjazdów do Niemiec w celach zarobkowych. W wyniku powyższych okoliczności K. L. zaczęła uczestniczyć w psychoterapii prowadzonej w Gabinetzie Psychoterapii i psychoedukacji mgr. A. W..

Następstwa pod postacią przebarwień najczęściej do dwóch lat ulegają ujednoczeniu i wyrównaniu. Jednakże mimo, iż upłynęły ponad dwa lata od zabiegu u powódki nadal utrzymują się będące wynikiem oparzenia I i IIa stopnia skóry na skutek wykonanego zabiegu epilacji laserem (...) nieznaczne nierówności powierzchni skóry w okolicy uda prawego poniżej pachwiny, przebiegająca poziomo na przyśrodkowej powierzchni uda wielkości 5 x 2 cm oraz ciemniejsze przebarwienia czerwono-brązowe w liczbie 5 o wielkości 4 x 1,5 na powierzchni uda lewego. Widoczne u K. L. zmiany są powierzchowne, zatem celem ich usunięcia bądź zminimalizowania nie jest konieczne, a nawet niewskazane wykonywanie zabiegów z zakresu chirurgii plastycznej. Celem przywrócenia stanu skóry sprzed zabiegu można zastosować kremy rozjaśniające, laser frakcyjny na obszar 5 x 2 cm uda prawego- celem wyrównania powierzchni oraz osocze bogato płytkowe na przebarwienia uda lewego bądź też zabieg laserem frakcyjnym, który również może dać odwrotny efekt tj.: pogorszenia przebarwień, a zatem obarczony jest ryzykiem.

dowód: zeznania świadka J. K.- protokół rozprawy z dnia 03.09.2019r., (k. 384-384v), zeznania powódki K. L.- protokół rozprawy z dnia 13.04.2017 r., zaświadczenie z dnia 18.01.2017r., (k. 23), opinia biegłego sądowego dr n. med. A. S. z dnia 14.03.2019r., (k. 306-325)..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dokumentów oraz zeznań świadków: M. G. (2), J. K., zeznań powódki K. L. oraz opinii biegłych specjalisty chirurgii ogólnej i chirurgii plastycznej dr n. med. A. K. oraz chirurgii plastycznej, medycyny estetycznej, leczenia oparzeń dr n. med. A. S..

Zgromadzone w aktach sprawy dokumenty Sąd uznał za w pełni wiarygodny materiał dowodowy. Stanowiły je dokumenty urzędowe, sporządzone przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, a zatem zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. stanowiące dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone, a także dokumenty prywatne – zgodnie z art. 245 k.p.c.- stanowią dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia zawarte w dokumentach. Wskazane dokumenty nie były kwestionowane przez strony. Sąd nie miał żadnych wątpliwości, co do prawdziwości tych zeznań, zwłaszcza w zakresie przedstawianego rozmiaru szkód i cierpień powódki.

Sąd uznał za całkowicie wiarygodne zeznania świadka J. K.. Świadek jest wieloletnią znajomą powódki, jednakże owa okoliczność nie dyskwalifikuje jej jako wiarygodnego źródła dowodowego. Twierdzenia ww. świadka były spójne i logiczne. Przede wszystkim Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia świadka dotyczące stanu zdrowia i codziennego funkcjonowania powódki sprzed zdarzenia z dnia 14.10.2016 r., jak i po jego wystąpieniu.

Wiarygodne i przydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie okazały się również twierdzenia świadka M. G. (2). Sąd miał na uwadze, że świadek jest osobą, która wykonywała na powódce zabieg w dniu 14 października 2016 roku, w związku z czym może prezentować fakty w sposób niekorzystny dla powódki, jednakże taka sytuacja nie miała miejsca. Świadek wprost przyznała, że miała małe doświadczenie w obsłudze maszyny (...), nadto, że w zakresie uczelni miała tylko jedno zajęcia na sprzęcie do zabiegu epilacji innej firmy, a w salonie kosmetycznym, w którym jest zatrudniona takiego szkolenia nie przebyła. Nadto świadek sama wskazała, że powstałe u powódki oparzenia były wynikiem braku filtra, jaki należy założyć na głowicę urządzenia. Dodatkowo świadek zeznała, że nie wykonała u powódki próby światła, bowiem nie była do tego odpowiednio przeszkolona. Sąd dostrzegł pewne rozbieżności w zeznaniach świadka i powódki, jednakże w ocenie Sądu wynikają one jednak nie ze złej woli świadka, a są wynikiem jedynie znacznego upływu czasu, jaki minął od zdarzenia do chwili składania zeznań w toku niniejszego postępowania.

Dla ustalenia stanu faktycznego przydatne okazały się również zeznania powódki K. L., które Sąd uznał za w pełni wiarygodne. Należy wskazać, że pozwoliły one przede wszystkim na określenie stanu zdrowia powódki sprzed zdarzenia z dnia 14 października 2016 r., jak i po zaistnieniu zdarzenia. Oceniając zeznania powódki Sąd miał przede wszystkim na uwadze, że informacje z nich wynikające wzajemnie ze sobą korespondowały, a także były spójne. Co istotne, obraz stanu zdrowia K. L. po wykonanym zabiegu w dniu 14.10.2016r., wynikający z powyższych zeznań znajdował odzwierciedlenie w ustaleniach poczynionych w oparciu o zgromadzoną w sprawie dokumentację lekarską i opinię biegłych sądowych.

Chcąc poddać pod ocenę zakres oraz kategorię oparzeń powódki, jak również wyjaśnienie rodzaju zabiegu jakiemu powódka została poddana, koniecznym było zasięgnięcie wiedzy specjalistycznej, dlatego też Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego specjalisty chirurgii ogólnej i chirurgii plastycznej dr n. med. A. K. oraz chirurgii plastycznej, medycyny estetycznej, leczenia oparzeń dr n. med. A. S.. Należy wskazać, że Sąd nie jest związany opiniami biegłych i ocenia je na równi z innymi środkami dowodowymi w ramach swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Ocenę opinii biegłych odróżniają jednak szczególne kryteria. Stanowią je: zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłych, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonej w niej wniosków. Przedmiotem opinii nie jest bowiem przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalnych). Nie podlega ona zatem weryfikacji jak dowód na podstawie kryteriów prawdy i fałszu. Nie chodzi tu bowiem o kwestię wiarygodności lecz o pozytywne lub negatywne uznanie wartości zawartego w opinii i jej uzasadnieniu rozumowania. Sąd ocenia dowód z opinii biegłego nie tylko przez pryzmat jej wniosków końcowych, ale również w oparciu o dokumentację, na podstawie której została wydana.

Sąd ostatecznie uznał za przekonujące opinie sporządzone przez powołanych w przedmiotowej sprawie biegłych, ponieważ były one logiczne, w wystarczającym zakresie udzielały odpowiedzi na pytania zawarte w tezie dowodowej postanowienia dopuszczającego ten dowód. Co więcej należy wskazać, że obie opinie wydane zostały po zbadaniu powódki. Nie może umknąć uwadze Sądu również fakt, że sporządzone zostały przez osoby posiadające niepodważalną wiedzę dotyczącą dziedziny objętej zakresem przedmiotowym opinii. Zatem biegli posiadali wystarczającą wiedzę i doświadczenie, by móc w prawidłowy sposób odpowiedzieć na pytania zawarte w tezie dowodowej. Strona powodowa wniosła o uzupełnienie opinii biegłego sądowego dr n. med. A. K. o opinię z dziedziny medycyny estetycznej. Strona powodowa zgłaszała zarzuty do opinii biegłej dr n. med. A. S., jednakże dotyczyły one kwestii dowodowych, mniej natomiast kwestii wiedzy specjalistycznej, wobec czego strona powodowa wskazała, że wystarczająca będzie ocena przez Sąd tych zastrzeżeń bez konieczności powoływania dowodu z opinii kolejnego biegłego. Zatem, Sąd dokonał analizy obu sporządzonych w sprawie opinii sądowych, uwzględniając zarzuty podniesione przez powódkę i ostatecznie uznał, że sporządzone w sprawie opinie były wartościowe i pozwoliły na dojście do końcowych wniosków w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powódka domagała się zadośćuczynienia do strony pozwanej, będącej ubezpieczycielem właściciela salonu kosmetycznego Y. w P., którego pracownica przeprowadziła zabieg epilacji światłem (...) na skórze bikini powódki w kwocie 78.200,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy w związku ze zdarzeniem z dnia 14.10.2016r.

Odpowiedzialność strony pozwanej ukształtowana została w art. 822 k.c. Stosownie do treści art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Paragraf 2 tegoż artykułu stanowi zaś, że jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Strony mogą postanowić, że umowa będzie obejmować szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 3 k.c.).

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, że pozwany zakład ubezpieczeń co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 14 października 2016 roku, jakiemu uległa powódka. Tej okoliczności strona pozwana nie kwestionowała, a co więcej w wyniku powyższego jeszcze przed zainicjowaniem procesu przyznała powódce zadośćuczynienie w kwocie 1.800,00 zł.

Jak wynika z art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Na gruncie Kodeksu cywilnego podstawą prawną żądania pozwu w zakresie roszczenia które skierowane byłby przeciwko bezpośredniemu sprawcy szkody, byłby przepis art. 415 k.c., stosownie do którego kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Obowiązek ubezpieczyciela wynika natomiast – o czym była już mowa - z umowy ubezpieczenia.

Dla przypisania danemu podmiotowi odpowiedzialności deliktowej na podstawie przytoczonego wyżej przepisu konieczne jest łączne spełnienie następujących przesłanek:

1. powstania szkody rozumianej jako uszczerbek w dobrach prawnie chronionych o charakterze majątkowym, a w przypadkach określonych w ustawie – także o charakterze niemajątkowym;
2. wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym, polegającym na bezprawnym i zawinionym zachowaniu sprawcy szkody;
3. związku przyczynowego pomiędzy czynem niedozwolonym, a powstaniem szkody.

Należy wskazać, że zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu art. 415 k.c., jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. To ostatnie może być uznane za „czyn” wówczas, gdy wiąże się z ciążącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonywania tego obowiązku lub wykonywania go w sposób niewłaściwy bądź niewystarczający. Czyn pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy odnoszące się do strony przedmiotowej i podmiotowej. Chodzi o znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej, co określa się mianem bezprawności czynu i od strony podmiotowej, co określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym, przy czym w okolicznościach niniejszej sprawy należy uwzględnić fakt, iż badaniu podlegała odpowiedzialność ubezpieczonego niebędącego osobą fizyczną. W przypadku zaniechania bezprawność następuje wówczas, gdy istniał nakaz działania, zakaz zaniechania, czy też zakaz sprowadzenia skutku, jaki przez zaniechanie może nastąpić (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lipca 2003 r., V CKN 1681/00, niepubl.).

Jak wynika ze zgromadzonego w toku czynności materiału dowodowego, sam zabieg nie został przeprowadzony przez ubezpieczonego, a jego pracownicę, która de facto nie była odpowiednio przeszkolona do wykonywania takiego typu zabiegu i miała niewielkie w tym zakresie doświadczenie. Źródłem odpowiedzialności właściciela salonu kosmetycznego Y. jest więc art. 430 k.c., który stanowi, że kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Stąd też należało poddać analizie zachowanie pracownicy salonu kosmetycznego Y. w P.- świadka M. G. (2), czy spełnia ono przesłanki odpowiedzialności deliktowej tj.: wina (składająca się z dwóch elementów: obiektywnego czyli bezprawności oraz subiektywnego), szkoda, związek przyczynowo - skutkowy. O odpowiedzialności deliktowej można mówić w sytuacjach, w których osoba wykonująca zabieg (przykładowo): nie przestrzega instrukcji stosowania określonych narzędzi, substancji kosmetycznych czy wymogów higienicznych, a w rezultacie przyczynia się do powstania szkody u klienta. Odpowiedzialność ta ma swoje źródło w art. 415 k.c.

Nadto w niniejszej sprawie żądanie pozwu podlegało ocenie w świetle przepisów art. 23, art. 24 i art. 448 k.c., bowiem dobro powódki w postaci zdrowia zostało naruszone. Należy wskazać, że jeżeli chodzi o kwestię zabiegów kosmetycznych zgoda uprawnionego tj.: pacjenta jest podstawową okolicznością wyłączającą bezprawność. Zdaniem Sądu nie doszło do wyrażenia przez powódkę zgody oświeconej, opartej na pełnej jasności sytuacji, albowiem powódka nie dysponowała pełną informacją na temat wszelkich pełnych przeciwwskazań i skutków ubocznych związanych z wykonaniem zabiegu. Natomiast w przedmiotowej sprawie wskazuje się, że została ona poinformowana tylko przed wykonaniem pierwszego zabiegu o ewentualnym lekkim zaczerwienieniu, uczuciu ciepła, lekkim kluciu, które ustępuje po ok. 2 godzinach oraz ciemnych plamach, które znikają po kilku dniach, natomiast nie poinformowano powódki o szerszych, głębszych skutkach tj.: oparzeniach, silnych bólach, a w konsekwencji o bliznach. Na uwagę Sądu zasługuje orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1980 r. (II CR 280/80, OSP 1981/10/170), który zaprezentował pogląd o konieczności zaostrożenia kryteriów zgody na zabieg kosmetyczny w porównaniu do typowej

zgody na zabieg leczniczy. Chodzi o to, że w przypadku zabiegów leczniczych pacjent niejednokrotnie najzwyczajniej powinien poddać się zabiegowi (wymaga tego obiektywny czynnik tj. zdrowie). Z kolei w przypadku zabiegów kosmetycznych nie ma takich zaleceń zdrowotnych, wobec czego pacjent powinien być świadomy o wszystkich, również tych „szczególnych – czyli wszelkich mniej lub bardziej możliwych do przewidzenia skutkach interwencji” nawet jeśli nie stwarzają one ryzyka wyższego aniżeli przeciętny. Oznacza to, że nawet jeżeli istnieje jedynie cień podejrzenia wystąpienia negatywnych skutków danego zabiegu – pacjent winien zostać w pełni jednoznacznie o tym poinformowany. Z kolei wykonująca zabieg, a co więcej nieposiadająca do tego stosownych kwalifikacji pracownica salonu kosmetycznego M. G. (2) nie poinformowała powódki o negatywnych skutkach zabiegu. Zatem należy wskazać, że doszło też do zawinionego zachowania pracownicy salonu kosmetycznego M. G. (2) oraz niedołożenie przez nią należytej staranności. Bowiem jak należy wskazać, przed przystąpieniem do wykonania zabiegu nie wykonała na powódce próby skóry mającej na celu prawidłowe ustawienie mocy lasera (...). Nadto co istotne jak sama świadek wskazała nie posiadała ona stosownych kwalifikacji do wykonywania zabiegu na tym urządzeniu, nie była odpowiednio do tego przeszkolona, i miała ku temu wątpliwości. A zatem w ocenie Sądu nie powinna ona przeprowadzać dalej zabiegu, a przynajmniej zastosować możliwie najbezpieczniejsze ustawienia aparatu, bądź skonsultować to, czy też przeprowadzać taki zabieg pod nadzorem innego doświadczonego pracownika. Nieumyślna wina zakładu kosmetycznego polega na takim zorganizowaniu działalności zakładu kosmetycznego, w którym zabieg został przeprowadzony przez osobę niedoświadczoną. Bowiem jak już wcześniej wskazano w momencie przeprowadzenia zabiegu M. G. (2) nie miała jeszcze ukończonych studiów magisterskich, a kurs przeszkalający w zakresie użytkowania podobnego aparatu laserowego miała tylko raz na zajęciach w ramach prowadzonych w toku studiów licencjackich zajęć, natomiast nie przeszła żadnego przeszkolenia w ramach pracy w zakładzie kosmetycznym. Nadto wskazuje się, że źródła relacji zwierzchnik – podwładny mogą być różnorodne oraz obejmują nie tylko stosunek pracy, a nawet faktyczne wytworzenie się podległości. Następną przesłanką odpowiedzialności sprawcy zawinionego zdarzenia jest szkoda oraz jej związek przyczynowo – skutkowy ze zdarzeniem. Jak wynika z opinii biegłej sądowej dr n. med. A. S., w wyniku przeprowadzonego przez nieposiadającą wystarczających kwalifikacji pracownicę zakładu kosmetycznego nieprawidłowo zabiegu powódka doznała oparzeń stopnia I i IIa stopnia na powierzchni około 2 % ciała. Były to oparzenia stopnia lekkiego. Zatem biorąc pod uwagę powyższe należy wskazać, że podstawa odpowiedzialności w niniejszej sprawie jest art. 430 k.c., w myśl którego powierzający wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną z winy podwładnego. M. G. (2) wykonywała zabieg w ramach pracy w zakładzie kosmetycznym Y. w P. należącym do M. Ł.. Posiadanie przez ww. polisy z tytułu odpowiedzialności cywilnej wykupionej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, musiało skutkować uznaniem przez Sąd roszczenia skierowanego do strony pozwanej, za słuszne co do zasady.

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia w niniejszym przypadku jest przepis art. 445 k.c., który należy interpretować w związku z art. 444 k.c. Zgodnie z tymi przepisami w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Uszkodzeniem ciała w rozumieniu art. 444 § 1 k.c. i 445 § 1 kc jest takie oddziaływanie na ciało ludzkie, które pozostawia na nim wyraźny ślad będący wynikiem naruszenia tkanek organizmu, bez względu na to, czy chodzi o uszkodzenie jedynie powierzchowne, czy też uszkodzenie poważne, np. powiązane ze złamaniem kości, uszkodzeniem mięśni itp. Rozstrojem zdrowia natomiast w rozumieniu tych przepisów będzie takie oddziaływanie na organizm ludzki, które pociąga za sobą zakłócenie jego funkcji (por. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 marca 1975 r. II CR 18/75 LexPolonica nr 319766).

Krzywda wskazana w art. 445 § 1 k.c. winna być rozumiana jako doznane przez poszkodowanego cierpienia fizyczne (ból i inne dolegliwości) i psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności sportowej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia). Cierpienia te najczęściej występują łącznie. W związku z powyższym nie ulega wątpliwości, iż zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 445 k.c. winno być

ujmowane jako pewna całość i obejmować wszelką krzywdę jakiej doznał poszkodowany w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju. Zadośćuczynienie jest bowiem formą rekompensaty pieniężnej, która ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień. Obejmuje cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień, ale jego wysokość nie może być dowolna, musi ściśle uwzględniać stopień doznanej krzywdy. Dlatego też ustawodawca wyraźnie zastrzegł, że ma to być odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia.

Użyte w art. 445 § 1 k.c. pojęcie "sumy odpowiedniej" ma charakter nieo określony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że "wartość odpowiednia" to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego – tak fizyczne jak i psychiczne – których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 lutego 2008 r., III KK 349/07, Biul. PK 2008/4/7).

Określając wysokość "odpowiedniej sumy", sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, Lex nr 327923). Wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany.

Odnosnie funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, Lex nr 461725, zgodnie z którym funkcja ta musi być rozumiana szeroko, albowiem obejmuje zarówno cierpienia fizyczne, jak i sferę psychiczną poszkodowanego. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanej i przynosić jej równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Jednocześnie należy podkreślić, że zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie czy integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie tej wysokości, jak i kryteria ich oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazła (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, Lex nr 351187).

Oceniając rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych powódki K. L. Sąd wskazuje, że wziął pod uwagę długotrwałość oraz rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych jakich doznała ona na skutek nieprawidłowo przeprowadzonego zabiegu w dniu 14 października 2016 roku. Powódka w wyniku zdarzenia doznała oparzenia termicznego skóry w obrębie wżgórka łonowego, pachwin. Stan taki nie zagrażał realnie jej życiu. Mimo, iż rekonwalescencja powódki trwała miesiąc czasu, to ten okres był dla niej gehenną. Bowiem z uwagi na silny ból w okolicy powstałych ran w miejscu oparzenia, pojawiających się bąbli nie mogła normalnie funkcjonować. Powódka praktycznie leżała w łóżku, nie mogła nosić normalnych ubrań, bielizny, a jedynie zakładała przewiewną odzież. Dodatkowo miała problemy z wykonywaniem podstawowych czynności sanitarno-higienicznych. Powyższe spowodowało, że w tym okresie była zmuszona korzystać z pomocy osób trzecich. Kwestią bezsporną jest, iż zarówno po zdarzeniu z dnia 14 października 2016 roku, jak i w trakcie procesu leczenia wystąpiły u powódki nie tylko dolegliwości bólowe znacznego stopnia, ale i problemy związane z samoakceptacją, co spowodowało wycofanie z życia społecznego, obniżenie jej samooceny, a w konsekwencji skutkowało podjęciem przez nią terapii. Z dokonanych przez Sąd ustaleń wynika, że przed wykonaniem zabiegu powódka K. L. była osobą aktywną, samodzielną, towarzyską, umawiała się chętnie na randki, bowiem miała plany założenia rodziny. Po zdarzeniu nastąpiła drastyczna zmiana w tym zakresie i powódka ze względu na powyższe skutki była zmuszona znacząco ograniczyć swoją aktywność w sferze życia towarzyskiego. Zwłaszcza obawia

się nawiązywania relacji na płaszczyźnie damsko-męskiej. Nie można pomijać tego, iż powódka jest osobą młodą, chcącą założyć rodzinę, dla której wygląd ma ogromne znaczenie, zwłaszcza w dobie panującego w obecnych czasach kanonu piękna. Celem poddania się zabiegowi była poprawa estetyki i poczucia komfortu powódki. Jednakże zabieg ten odniósł odwrotny skutek, doszło bowiem do oparzenia powódki i powstania nieestetycznych przebarwień co niewątpliwie wpłynęło na jej złe samopoczucie.

Przy ocenie wysokości należnego zadośćuczynienia Sąd miał na względzie fakt, że zabieg wykonywała osoba nie posiadając stosownego wykształcenia, nie była w żaden sposób przeszkolona do obsługi urządzenia, którym wykonywano epilację światłem (...) okolic bikini, a tym samym nie miała dostatecznej wiedzy w zakresie obsługi ww. urządzenia, bo jak sama wskazała nie wiedziała, że trzeba założyć filtr na głowicę urządzenia. Takie zachowanie świadczy o wysokim nieprofesjonalizmie prowadzącego zakład kosmetyczny, który pozwalał na taką na praktykę. Zaznaczyć należy jednak, iż choć skutki zabiegu widoczne są w dalszym ciągu, choć już nie w takich rozmiarach jak początkowo, niemniej powódka nie doznała żadnego trwałego czy długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, a zmiany koloru skóry nie powodują ograniczenia funkcji czynno- biernej okolicy ich powstania.

Reasumując, doznana przez powódkę K. L. na skutek zdarzenia z dnia 14 października 2016 roku krzywdę należało uznać za lekką, jednakże dotkliwą. W ocenie Sądu odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c. sumą zadośćuczynienia za tą krzywdę jest kwota 30.000 zł. Zasądzona kwota w ocenie Sądu spełnia zarówno funkcję kompensacyjną, jak też – w stosunku do wielkości krzywdy powódki – nie jest nadmierna z punktu widzenia przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Trzeba mieć jednak na uwadze, że kompensacja uszczerbku niemajątkowego poprzez kwotę pieniężną zawsze stanowi metodę niedoskonałą, albowiem takich kwestii jak chociażby ból lub cierpienie nie sposób jest wycenić.

Z uwagi na fakt, że pozwany wypłacił już powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.800,00 zł, przysługiwało jej z tego tytułu dodatkowe 28.200,00 zł, które Sąd zasądził w punkcie 1 wyroku.

Wykraczające powyżej zasądzonej kwoty żądanie zadośćuczynienia podlegało oddaleniu jako przekraczające doznana przez powódkę krzywdę. Albowiem jego uwzględnienie prowadziłoby do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki zwłaszcza, że nie ma obecnie problemów z wykonywaniem zwykłych czynności dnia codziennego, nadto stan miejscowy powódki – powstałe przebarwienia są powierzchowne nie wymagają żadnych obligatoryjnych działań ze strony chirurgii plastycznej, a co więcej kolejne blizny nie powstaną już w przyszłości.

O odsetkach Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia niezależnie od szkody po swojej stronie i winy obwinionego. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Powódka żądała odsetek dopiero od momentu wniesienia pozwu tj. od dnia 19 stycznia 2017 roku. Zatem mając na uwadze treść art. 321 § 1 k.p.c. o odsetkach orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym i drugim wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w pkt. 3 sentencji wyroku, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 109 § 1 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo między stronami, w proporcji odpowiadającej zakresowi przegrania sprawy. Kwota żadanego przez powódkę roszczenia wyniosła 78.000,00 zł, z której uwzględniona została kwota 28.200,00 zł. Zatem powódka wygrała w sprawie niniejszej co do 36 %, z kolei pozwany wygrał w 64 %. Suma kosztów w niniejszej sprawie wyniosła 17.290,32 zł.

Powódka poniosła następujące koszty: 3.910,00 zł tytułem opłaty sądowej, koszty dojazdów 595,08 zł, wynagrodzenie biegłego sądowego 1.951,24 zł oraz kwota 10.800,00 zł (stanowiącej dwukrotność stawki minimalnej w wysokości 5.400,00 zł) tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, będącego adwokatem, które Sąd ustalił na podstawie (§ 2 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r., Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa głównego i substytucyjnego 34,00 zł. Przy podwyższeniu stawki minimalnej Sąd wziął pod uwagę

niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia wedle § 15 rozporządzenia.

W związku z powyższym, pozwany zobowiązany jest do zwrotu powodowi kosztów procesu w wysokości 2.757,00 zł. Stąd też Sąd w pkt 3. sentencji wyroku zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki ww. kwotę 2.757,00 zł, tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku

Sędzia Jolanta Czajka-Bałon